

Protokół Nr 30/05
posiedzenia Komisji Rolnictwa, Gospodarki Wodnej
i Ochrony Środowiska
Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego
w dniu 15 kwietnia 2005 roku

Obrady Komisji prowadził Pan Ryszard Żołyński – Przewodniczący Komisji.

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 13:00.

W posiedzeniu uczestniczyło 7 członków Komisji oraz osoby zaproszone, zgodnie z załączonymi listami obecności (*załącznik nr 1 i 2*).

Przewodniczący Komisji – zapytał, czy są uwagi do porządku obrad przesłanego wraz z zaproszeniem na posiedzenie:

1. Informacja o realizacji szkoleń w sezonie jesienno-zimowym 2004/2005 oraz o kierunkowych zadaniach Świętokrzyskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Modliszewicach w roku 2005.
2. Sytuacja nasiennictwa w województwie świętokrzyskim.
3. Zaopiniowanie rocznego sprawozdania z wykonania budżetu województwa za 2004 rok.
4. Zaopiniowanie projektu regulaminu konkursu wraz z ankietą „Na najbardziej ekologiczną gminę województwa świętokrzyskiego – w zakresie edukacji ekologicznej”.
5. Informacja o stopniu realizacji działań Sektorowego Programu Operacyjnego „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich”, wdrażanych przez samorząd województwa.
6. Sprawy różne.

Nie zgłoszono uwag i uzupełnień do porządku. Komisja przyjęła ww. porządek w drodze aklamacji.

W związku z prośbą Pana Skarbnika **Przewodniczący** zaproponował rozpoczęcie realizacji porządku od pkt. 3.

Przewodniczący Komisji – poinformował członków Komisji o zaproszeniu, jakie wpłynęło na jego ręce dla wszystkich członków Komisji od Przewodniczącego Rady Powiatu Ostrowieckiego – Pana Zdzisława Szostaka. Zaproszenie dotyczy udziału we wspólnych obradach wraz z Komisjami Rolnictwa trzech powiatów. Posiedzenie odbywa się w dniu dzisiejszym i dotyczy restrukturyzacji Cukrowni „Częstocice”. Odczytał treść pisma (*załącznik nr 3 do protokołu*).

Stwierdził, że pismo to jest o tyle dziwne, że przed jego wysłaniem nikt nie próbował się skontaktować w sprawie organizacji wspólnego posiedzenia Komisji, a z pisma wynika, że wszystko zostało uzgodnione. Zaproszenie to wpłynęło do Kancelarii Sejmiku już po terminie zwołania posiedzenia Komisji Rolnictwa z ustalonym wcześniej porządkiem. Udział całej Komisji w tym spotkaniu był więc niemożliwy.

Poinformował, że samorząd województwa reprezentuje przedstawiciel Departamentu Rozwoju Obszarów Wiejskich, Mienia i Geodezji - Pan Kierownik Wiesław Reszczyk. W spotkaniu miał ponadto uczestniczyć Pan Jarosław Potrzeszcz, jednak z uwagi na posiedzenia dwóch komisji Sejmiku, których jest członkiem musiał zrezygnować z wyjazdu do Ostrowca.

Ad. 3

Członkowie Komisji otrzymali Roczne sprawozdanie z wykonania budżetu województwa za 2004 rok (*załącznik do akt XXVII sesji Sejmiku*).

Pan Zdzisław Wojciechowski - Skarbnik Województwa Świętokrzyskiego – stwierdził, że przedłożone materiały są wyczerpujące i nie wymagają dodatkowego omawiania. Przedstawił członkom Komisji porównanie wydatków województwa w Dziale „Rolnictwo i Łowiectwo”, z którego wynika, że województwo jest w czołówce, jeżeli chodzi o rozmiar środków przeznaczanych na te dziedziny. Podkreślił ponadto, że fundusze zawarte w planach budżetowych zostały pomnożone dzięki ludziom, którzy ze świetnym skutkiem starali się o wszelkie możliwe dofinansowania.

Radny Józef Bąk - zadał pytanie, jakie środki zostały w roku ubiegłym przeznaczone na remonty wałów? Czy również w tej dziedzinie województwo jest w czołówce?

Skarbnik Województwa - odpowiedział, że podane przez niego informacje dotyczą całego działu „Rolnictwo i łowiectwo”.

Przewodniczący Komisji – stwierdził, że liczbami można różnie manewrować i gdyby chcieć remontować wały tylko tymi środkami, które były przewidziane w budżecie, trwałoby to setki lat. Należy się cieszyć, że udało się pozyskać środki i sprawa została załatwiona.

Radny Andrzej Nowak – wyraził pogląd, że przedstawione przez Pana Skarbnika informacje mają charakter uzupełniający. Zaproponował ograniczyć pytania do spraw dotyczących wykonania naszego budżetu.

Stwierdził, że budżet ubiegłoroczny został bardzo dobrze wykonany, bo plan został dwukrotnie przekroczony.

Radny Józef Bąk – stwierdził, że jeszcze dużo jest do zrobienia. Wiele odcinków wałów nie jest jeszcze poprawionych i nic się z tym nie robi. A jeśli woda się podniesie, zniszczy to, co zostało naprawione. Drenacja nie jest zrobiona, potrzeba na nią dużo pieniędzy. Wie, że dużo pieniędzy poszło na wały, ale potrzeby nadal są znaczne.

Radny Bronisław Powierża – w jego opinii na omawiany temat trzeba spojrzeć pod kątem tego, co zostało zaplanowane tj. 8 mln. zł. i co zostało wykonane tj. 54 mln zł.

Na przyszłość lepiej by było, żeby te wielkie wydatki nas omijały, bo 45 mln. zł. to środki na usuwanie skutków powodzi. Uważa, że należy podziękować tym, którym udało się pozyskać te wszystkie środki.

Jako mieszkaniec Sandomierza widział obronę wałów przed przelaniem się Wisły. Potem był na spotkaniu z ludźmi, na którym mówił, że znajdują się środki na poprawienie wałów. Nie miał wtedy wątpliwości, że nie da się tego zrobić w okresie krótszym, niż 10 lat. Tymczasem ten wał już jest wyremontowany i właściwie zabezpiecza miasto przed powodzią.

Przewodniczący Komisji – stwierdził, że Zarząd Województwa ma powód do satysfakcji - podwojenie budżetu województwa jest wielkim jego sukcesem.

Za niezwykle istotną kwestię uznał to, że dzięki wysiłkom Zarządu i Skarbnika dużo środków zostało zakwalifikowane jako środki niewygasające, a tym samym została stworzona możliwość skonsumowania ich w tym roku.

Gospodarka finansami była nacechowana wielką troską, prowadzona była bardzo rozsądnie i są nawet pewne oszczędności. Wypracowana nadwyżka wynosi ponad 20 milionów złotych, a więc to jest 10% tego, co zostało zrealizowane na koniec ubiegłego roku. Należy się cieszyć, że teraz te środki można wykorzystać.

W związku z brakiem dalszych pytań i uwag **Przewodniczący Komisji** poddał pod głosowanie przyjęcie pozytywnej opinii do Sprawozdania z wykonania budżetu województwa za 2004 rok.

W głosowaniu oddano:

4 głosy „za”,

0 głosów „przeciw”,

3 osoby wstrzymały się od głosowania.

Opinia Komisji sporządzona na podstawie wyników głosowania stanowi *załącznik nr 4 do protokołu*.

Przewodniczący Komisji - podziękował Panu Skarbnikowi za obecność, zreferowanie punktu oraz złożył mu gratulacje za tak dobrze wykonany budżet.

Ad.1

Członkowie Komisji otrzymali Informację o realizacji szkoleń w sezonie jesienno-zimowym 2004/2005 oraz o kierunkowych zadaniach Świętokrzyskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Modliszewicach w roku 2005 (*załącznik nr 5 do protokołu*).

Pan Jarosław Mostowski – Dyrektor Świętokrzyskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Modliszewicach – we wprowadzeniu stwierdził, że działalność Ośrodka jest nastawiona na uzyskanie maksymalnej ilości środków unijnych. Wszystkie działania pośrednio lub bezpośrednio do tego zmierzają. Nie ogranicza się to tylko do pisania samych biznesplanów, czy wniosków, ale ośrodek prowadzi również szereg działań, które pozwolą korzystać gospodarstwom z tych środków.

Między innymi wdrażana jest procedura przygotowywania gospodarstw do standardów unijnych i do skutecznego konkurowania o środki.

Przekazał dla zainteresowanych członków Komisji komplet materiałów zawierających „Plan działalności Świętokrzyskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Modliszewicach w województwie świętokrzyskim na rok 2006” oraz „Sprawozdanie z działalności Wojewódzkiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Modliszewicach w województwie świętokrzyskim za rok 2004”.

Radny Andrzej Nowak – zgłosił wniosek, aby Komisja zajęła się sprawą szkolnictwa rolniczego jako odrębnego działu edukacji. Uważa, że zrobiło się wielką szkodę temu szkolnictwu, „wrzucając je do jednego worka” ze szkolnictwem ogólnokształcącym. Rolnika nie da się wykształcić przy wykorzystaniu kredy i tablicy. Status szkół resortowych np. kształcących pracowników służby zdrowia został utrzymany. Należy więc zawioskować, aby szkolnictwo rolnicze wróciło do Ministerstwa Rolnictwa i było szkolnictwem resortowym. Taki system funkcjonuje w wielu krajach Europy, tam szkoły rolnicze nie tylko kształcą przyszłych absolwentów, ale potem utrzymują z nimi ścisły kontakt i szkolą ich ustawicznie poprzez kursy, doradztwo etc.

Zgłosił propozycję, żeby powiązać szkolnictwo rolnicze ze Świętokrzyskim Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego, zwłaszcza, że w tej chwili mówi się o kilku tysiącach osób, które muszą podnieść swoje kwalifikacje, żeby spełnić wymogi Unii Europejskiej. Poza tym ŚODR powinien wygospodarować środki na prowadzenie podstawowych kursów w zakresie księgowości rolniczej i to na szczeblu podstawowym. Na wsiach w gimnazjach jest dobrze rozwinięta baza informatyczna, tam najczęściej można dotrzeć z programami i zlecić podstawowe zadania z zakresu prowadzenia rozliczeń.

Przewodniczący Komisji - proponował, żeby temat ten zapisać w planie pracy Komisji na drugie półrocze 2005 roku. Konieczne będzie wystąpienie w tej sprawie do Kuratorium Oświaty.

Prowadzenie techników rolniczych o zasięgu regionalnym może być zlecane przez ministra samorządom.

Co do szkoleń dla rolników w kierunku ekonomicznym – są one nadal prowadzone w szkołach rolniczych, a także przez ODR-y.

Dyrektor Jarosław Mostowski- wyjaśnił, że obecnie funkcjonują zespoły szkół ponadgimnazjalnych, nie ma techników rolniczych. Teraz problem polega na tym, jak je z powrotem oddzielić od innych kierunków. Technika rolnicze upadły, ponieważ miały zasięg ponadpowiatowy i żaden starosta nie był zainteresowany ich finansowaniem. Pewnym przejawem dbałości o udokumentowane kształcenie rolników są kursy kwalifikacyjne kończące się egzaminem przed państwową komisją egzaminacyjną. W zeszłym roku ukończyło je 590 osób. Kursy te dają uprawnienia do korzystania z funduszy, a poza tym dają możliwość dalszego kształcenia w szkole średniej w systemie eksternistycznym. Szkolenia dla rolników rzadko organizowane są w szkołach, bo to zależy od ich możliwości finansowych.

Od 1997 roku prowadzony jest program wdrażania rachunkowości rolniczej, a od ubiegłego roku funkcjonuje tzw. polski FADM. Polega on na tym, że w 330 gospodarstwach jest szczegółowo sprawdzana rachunkowość rolnicza. Zapisywane są również wszystkie zaszłości, mające miejsce w gospodarstwie, łącznie z całą obsługą finansową gospodarstwa, obrotem majątkiem ruchomym i szczegółową inwentaryzacją gospodarstwa. Taki system działa w Unii Europejskiej.

WODR nie ma możliwości szkolenia z zakresu księgowości, nie ma odpowiednich kadr. Robią to natomiast ZDZ-ty i biura pracy na podstawie przetargów ogłaszanych przez samorząd.

Radny Andrzej Nowak – stwierdził, że Kuratorium powinno sprawdzać kwalifikacje szkół, które prowadzą szkolenia z zakresu rolnictwa, żeby nie zlecać ich obojętnie komu. Nie chodzi o to, żeby z każdego rolnika robić księgowego, ale każdy powinien znać w stopniu podstawowym przynajmniej Worda i Excela, a z resztą już sam sobie poradzi.

Dyrektor Jarosław Mostowski – poinformował, że Ośrodek w Modliszewicach posiada pracownię do komputerowego szkolenia na odległość. Jest ona połączona sztywnym łączem z centrum. Na razie jest to tylko pilotaż, ale planuje się szkolenie rolników w tym zakresie.

Radny Andrzej Nowak – uznał, że szkoły posiadają już bazę informatyczną. Trzeba przeszkolić nauczycieli i na pewno na tym poziomie podstawowym oni sobie doskonale poradzą.

Przewodniczący Komisji – stwierdził, że tym tematem mogłoby się zająć Centrum Doskonalenia Nauczycieli, bo posiada ono świetną bazę informatyczną.

Radny Józef Bąk - zadał pytanie, czy młodzież chodząca do szkół rolniczych ma możliwość ukończenia kursów na prawo jazdy na traktor, czy kombajn za darmo?

Radny Andrzej Nowak – stwierdził, że to zależy od możliwości finansowych szkoły.

Radny Józef Bąk – uznał, że dla rolnika jest to sprawa podstawowa i takie kursy muszą być zapewnione.

Dyrektor Jarosław Mostowski – wyjaśnił, że ŚODR organizuje takie kursy, ale odpłatnie, ponieważ cały sprzęt muszą wynająć i też za to zapłacić. W kwestii szkół rolniczych bardzo ważny jest system kształcenia praktycznego i to w tej chwili u nas zupełnie nie funkcjonuje.

Przewodniczący Komisji - uznał, że wniosek o wprowadzenie tematu szkolnictwa rolniczego do planu Komisji na II półrocze br. został przyjęty.

Stwierdził, że w tej chwili wiedza rolnicza jest towarem, na który zapotrzebowanie wzrasta. Nie chodzi tu o wiedzę ogólną, tylko fragmentaryczną, blokową. Ważne są również kursy z podstaw rachunkowości, ponieważ w dalszej perspektywie czasu z pewnością zostanie wprowadzony podatek dochodowy w rolnictwie i już teraz trzeba myśleć o tym, jak pomóc rolnikowi przygotować się do tego zagadnienia.

Podziękował panu Dyrektorowi Mostowskiemu za udział w komisji.

Ad. 2

Członkowie Komisji otrzymali Informację dotyczącą sytuacji nasiennictwa w województwie świętokrzyskim na podstawie sprzedaży kwalifikowanego materiału siewnego i sadzeniaków ziemniaków w latach 2000 – 2004 (*załącznik nr 6 do protokołu*) oraz Informację o wielkości sprzedaży materiału siewnego zbóż i sadzeniaków ziemniaka oraz o liczbie i powierzchni upraw nasiennych tych grup roślin na terenie województwa świętokrzyskiego w okresie 2002 – 2004. (*załącznik nr 7 do protokołu*)

Przewodniczący Komisji – we wprowadzeniu stwierdził, że przedstawione w informacjach dane są zatrważające. Z jednej strony panuje świadomość i powszechna wiedza, że w skomplikowanej produkcji rolniczej ważną kwestią jest kod genetyczny w nasionach, który jest gwarantem plonów. Szczególnie duże znaczenie ma materiał nasienny – sadzeniakowy przy produkcji ziemniaków, ponieważ zła jego jakość uniemożliwia np. eksport z powodu wielu obiektów kwarantannowych. Stwierdził, że informacja jest bardzo konkretna i może być bazą do zadawania pytań i stawiania wniosków.

Otworzył dyskusję.

Pan Stefan Żurowski – Kierownik w Wojewódzkim Inspektoracie Ochrony Roślin i Nasiennictwa w Kielcach – stwierdził, że nie zna dokładnie materiałów przedstawionych przez pana Prezesa Centrali Nasiennej, ale wie, że podniósł tam temat odpłatności za ocenę materiału siewnego, co jest jednym z podstawowych czynników, który rzutuje na koszty produkcji materiału siewnego. Inspekcja Nasienna, która realizuje swoje zadania statutowe, wynikające z ustawy o ochronie roślin i nasiennictwie pobiera odpłatność za ocenę. Ta odpłatność kierowana jest do budżetu państwa. Stawki zostały określone przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Są one obecnie wielokrotnie wyższe niż wcześniej.

Radny Józef Bąk - stwierdził, że tabele pokazują, o ile mniej rolnicy kupują materiału siewnego i ziemniaków niż np. 10 lat temu. Przytoczył porównanie, że na jarmarku ziemniaki są trzy razy tańsze niż w centrali i dlatego rolnicy nie kupują tego droższego.

Radny Roman Cichoń –podkreślił, że produkcja zboża przestała się zupełnie opłacać. Przytoczył, że za 1 metr zboża kupi się obecnie 10 litrów ropy.

Przewodniczący Komisji – zwrócił się do członków Komisji o koncentrowanie się na pytaniach i uwagach do materiału.

Pan Franciszek Wolszczak – Prezes Zarządu Kieleckiego Przedsiębiorstwa Nasiennego „Centrala Nasienna” sp. z o.o - na wstępie swojej wypowiedzi wykazał, na podstawie statystyk przedstawionych w materiałach, jak duży jest spadek zasiewu. Stwierdził, że zdaje sobie sprawę ze zubożenia rolnictwa, choć przez dwa ostatnie lata nastąpiła poprawa w zakresie zakupu materiału siewnego.

Stało się tak dzięki dyrektorowi Śledzińskiemu i Izbie Rolniczej. Po wielu spotkaniach i uzgodnieniach doszło do rozwiązania problemu zbytu zbóż i ziemniaków. 2 lata to funkcjonowało dzięki kredytowaniu. Ale niestety po wejściu do Unii sprawa upadła.

Jeśli chodzi o kontraktację zbytu zbóż, Kielce skupują zboże i co ciekawsze szukają go także w innych województwach. W Polsce są w sumie 4 takie centrale. Było ich dużo więcej, ale uległy likwidacji, bo generowały straty. W tej chwili tylko 40% obrotu „Centrali” kieleckiej, to obrót materiałem nasiennym. Wcześniej to było 100%. Z nazwy wynika, że firma zajmuje się nasionami, ale teraz handluje paszą, nawozami i innymi produktami.

Stwierdził, że rozumie rolników nie kupujących materiału siewnego z powodu złej sytuacji finansowej gospodarstw. Państwo wycofało się z dopłat do materiału siewnego, wapnowania, etc i rolnikom ciężko samodzielnie sfinansować te dziedziny. Stwierdził, że dobry materiał siewny może podwoić, albo nawet potroić plony w stosunku do tych, które osiąga się ze zboża zakupionego na jarmarku.

Poinformował ponadto, że rolnicy, którzy zawarli umowy i sprzedali zboże w sierpniu zarobili na nim lepiej, niż ci, którzy wstrzymywali się do zimy. Później w ogóle nie dało się sprzedać tego zboża.

Zaproponował, że przygotuje listę wniosków, które mogłaby przyjąć Komisja w zakresie nasiennictwa.

Radny Roman Cichoń – stwierdził, że nie można wymagać od rolnika siejącego na 4-5 hektarach, żeby wyciągał plony po 10 ton z hektara. Bo jeżeli by on tyle zebrał, to potem nie będzie miał tego gdzie i jak sprzedać.

Przewodniczący Komisji - zwrócił uwagę na to, że z wypowiedzi Pana Prezesa wynikało, że w roku ubiegłym Centrala musiała zabiegać o dostawców z innych województw, bo na naszym rynku nie było dość zboża.

Radny Andrzej Nowak – stwierdził, że należy ubolewać nad tym, że został zniszczony dobry system odnowy biologicznej roślin. W tej chwili trzeba zakończyć dyskusję jednym wnioskiem: bić na alarm o przywrócenie zorganizowanego systemu dopłat do postępu genetycznego i biologicznego.

Przewodniczący Komisji - potwierdził, że odbywały się spotkania, m.in. w Wilczycach i Centrala Nasienna zgłosiła chęć zakupu zbóż. Ale umowy kontraktacyjne powinny wiązać strony na dobre i na złe. Strony powinny się z tych umów wywiązywać, a nie robić jak rolnicy, którzy najpierw przetrzymują zboże, licząc na wyższe zyski, a potem narzekają, że nie ma go komu sprzedać.

Zaproponował, aby Komisja upoważniła Pana Dyrektora Wolszczaka do sprecyzowania wniosków wspólnie z Dyrektorem Śledzińskim. Można wystąpić do Zarządu, żeby wykorzystał swoje kontakty. Wnioski powinny dotyczyć:

- utworzenia funduszu postępu biologicznego w województwie,
- możliwości uruchomienia przez banki spółdzielcze prostych kredytów bez poręczenia na zakup materiału kwalifikowanego.

Bez tego wsparcia rolnik nie będzie chciał kupować tego materiału.

Prezes Franciszek Wolszczak – stwierdził, że ogólne wnioski są przygotowane, ale postara się je uszczegółowić. Chciał jeszcze wrócić do dopłat budżetowych. Zapytał, czy jest możliwe żeby wystąpić do RIO o to, żeby nie zabraniano urzędom gmin dawania dopłat, żeby Izba nie karała tych wójtów, którzy pomagają swoim rolnikom.

Radny Andrzej Nowak – zadał pytanie, jaki przepis tego zakazuje.

Przewodniczący Komisji – wyjaśnił, że gminom nie wolno dotować podmiotów sektora budżetowego i wszystkich podmiotów, które mają charakter gospodarczy. Rolnik prowadzący gospodarstwo zalicza się do takich podmiotów. Odcięcie dopłat budżetowych spowodowało, że rolnik nie jest w stanie wykonywać podstawowych czynności agrotechnicznych jak np. odkwaszanie gleby.

Zaproponował przyjęcie wniosków przygotowanych przez Pana Wolszczaka i skierowanie ich do Zarządu.

W przeprowadzonym głosowaniu członkowie Komisji jednomyślnie przyjęli propozycję Przewodniczącego.

Dyrektor Jarosław Mostowski - zaprosił członków Komisji na Drzwi Otwarte WODR 25 i 26 czerwca br. Dodatkowo będą organizowane także Krajowe Dni Ziemniaka. Będą promować ziemniaka jakościowego, będą seminaria dla producentów. Prosi o rozpropagowanie tej informacji.

Dyrektor Janusz Śledziński: zaznaczył, że ci rolnicy, którzy posłuchali ich rad, zakontraktowali zboże do OPZZ – sprzedali wszystko po wyższej cenie niż rynkowa. Przedstawiciele PZZ jeździli i prosili, ale rolnicy nie chcieli słuchać.

Radny Józef Bąk – zadał pytanie, skąd taki drobny rolnik ma wziąć tyle zboża, żeby mieć pełny wymagany transport.

Dyrektor Janusz Śledziński – wyjaśnił, że przedstawiciele zakładów zbożowych mówili, w jaki sposób zakontraktować w grupie, żeby każdy mógł sprzedać i nie miał z tym kłopotu.

Pan Stefan Żurowski – poinformował, że aktualnie szykuje się kolejna nowelizacja ustawy o nasiennictwie. Tam jest zapis odnośnie produkcji materiału siewnego, że minimalna powierzchnia plantacji nasiennej w kategorii kwalifikowanej to jest 2 hektary, dotychczas było 0,5 hektara. Biorąc pod uwagę nasze rozdrobnione gospodarstwa nie ma możliwości spełnić tego wymogu. Wielu producentów będzie musiało zrezygnować.

Przewodniczący Komisji - zaproponował włączenie tej uwagi do wniosków Komisji.

Innych uwag i propozycji nie zgłoszono.

Ad.4.

Członkowie Komisji otrzymali projekt Regulaminu konkursu wraz z ankietą „Na najbardziej ekologiczną gminę województwa świętokrzyskiego – w zakresie edukacji ekologicznej” (załącznik nr 7 do protokołu).

Przewodniczący Komisji – przypomniał, że przy okazji podsumowania Konkursu ekologicznego za rok ubiegły była sugestia, aby Konkurs ogłoszony w tym roku był ukierunkowany szczególnie na edukację ekologiczną, dlatego Departament przygotował taką właśnie wstępną wersję regulaminu.

Zadał pytanie, czy jest deklaracja woli i środków na sfinansowanie nagród?

Pan Jan Lis - Dyrektor Departamentu Ochrony Środowiska – wyjaśnił, że celem przedstawiania tego projektu w dniu dzisiejszym na Komisji jest uzyskanie wstępnej opinii Komisji oraz oddelegowanie przez Komisję dwóch osób do składu Komisji Konkursowej.

Zwrócił uwagę, że Departament zaproponował wersję regulaminu, w którym, ocena dotyczy nie tylko działań gminy, ale również jednej wskazanej przez nią szkoły. Natomiast WFOŚiGW ma propozycję, żeby oceniać wszystkie szkoły realizujące edukację ekologiczną w gminach. Do rozstrzygnięcia jest poza tym kwestia, kogo nagradzać, czy gminy, czy również szkoły.

Radny Andrzej Nowak – stwierdził, że zarówno regulamin jak i ankieta są przygotowane szczegółowo i dokładnie. Zawniósł o ich przyjęcie.

Przewodniczący Komisji – zgłosił uwagę, aby Departament dopracował stylistycznie zapisy regulaminu, ponieważ powinny one mieć inną formę, niż zapisy ankiety, która w większości składa się z pytań.

Pani Edyta Marcinkowska - Kierownik Oddziału Ochrony Środowiska - poinformowała, że taka forma została przyjęta w celu ujednoczenia obu dokumentów. Jeżeli Komisja zgłosi taką sugestię, Departament przygotuje odpowiednie poprawki.

Przewodniczący Komisji – stwierdził, że jego uwagi nie wynikają ze złośliwości. Zdarza się, że w czasie obrad radni województwa czuwają nad takimi sprawami i zgłaszają uwagi, co do stylu i nie chciałby, aby taka sytuacja zaistniała w odniesieniu do tych dokumentów.

Dyrektor Jan Lis – zadeklarował dokonanie poprawek stylistycznych.

Pani Edyta Marcinkowska – poinformowała, że pojawiły się rozbieżności w koncepcjach organizacji Konkursu proponowanych przez Fundusz i Departamentu. Ten ostatni stoi na stanowisku, aby to samorząd gminy wybrał najlepszą szkołę na swoim terenie i ocenie w konkursie podlegałyby jego działania i przedsięwzięcia tej szkoły. Ocena dokonana przez gminę musiałaby być udokumentowana. Natomiast Fundusz przemodelował całość Konkursu i wprowadził zapisy, z których wynika, że do Konkursu może przystąpić samorząd i wszystkie szkoły funkcjonujące na jego

terenie. Wyraziła pogląd, że komisja konkursowa stanęłaby wtedy przed bardzo trudnym zadaniem. Ta propozycja została przekazana przez Fundusz w dniu dzisiejszym i nie jest ujęta w przedłożonych radnym materiałach.

Przewodniczący Komisji – w jego opinii właściwszy jest wariant zaproponowany przez Departament. Jeśli przyszłoby oceniać wszystkie szkoły, członkowie Komisji Konkursowej musieliby bez reszty poświęcić się tej działalności. Natomiast, jeżeli gmina wytypuje najlepszą szkołę spełniającą określone wymogi, etap wstępny będzie już dokonany.

Zalecił, żeby do Funduszu optować za propozycją Departamentu.

Radny Bronisław Powierża – poparł wypowiedź Pana Przewodniczącego. Już w sytuacji, gdy każda gmina wytypuje tylko jedną szkołę, będzie ich 102 do oceny. Gdyby zostało zgłoszonych kilka z każdej gminy w sumie byłyby ich setki i ich ocena w takiej sytuacji byłaby wielce kłopotliwa.

Przewodniczący Komisji - w kwestii wyboru członków Komisji konkursowej spośród radnych uznał, że najlepiej będzie ich wytypować już po zatwierdzeniu regulaminu przez Sejmik.

Dyrektor Jan Lis - stwierdził, że dobrze by było, gdyby tą Komisję utworzyć już teraz, ze względu na możliwość konsultowania regulaminu na bieżąco.

Do składu Komisji Konkursowej zostali zaproponowani radni:

- Pan Andrzej Nowak,
- Pan Bronisław Powierża

W głosowaniu ich kandydatury zostały zatwierdzone jednomyślnie.

Komisja przyjęła pozytywną opinię do zaproponowanego projektu regulaminu Konkursu w drodze aklamacji.

Opinia Komisji stanowi *załącznik nr 8 do protokołu*.

Ad. 5.

Członkowie Komisji otrzymali Informację o stopniu realizacji działań Sektorowego Programu Operacyjnego „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich”, wdrażanych przez samorząd województwa (*załącznik nr 9 do protokołu*).

Przewodniczący Komisji – we wprowadzeniu stwierdził, że informacja jest dobrze przygotowana, a temat jest wszystkim radnym znany.

Otworzył dyskusję.

Zadał pytanie, gdzie planuje się poprowadzenie melioracji?

Pan Janusz Śledziński – Zastępca Dyrektora Departamentu Rozwoju Obszarów Wiejskich, Mienia i Geodezji – wyjaśnił, że Programem są objęte dwa typy melioracji: podstawowe i szczegółowe. Podstawowe, to takie gdzie mamy do czynienia z dużymi ciekami wodnymi – wody odprowadzane są rurami powyżej 60 cm średnicy.

Melioracje szczegółowe to ciekі mniejsze – poniżej 60 cm średnicy.

Wiedza o tych działaniach dotarła do wszystkich gmin. W tej chwili nie ma żadnych zgłoszeń dotyczących melioracji szczegółowej. Melioracje są dość drogie i 20% kosztów z czasem musieliby pokryć rolnicy. Nawet przy rozpisaniu tej kwoty na lata jest ona i tak za wysoka i rolników na to nie stać.

Są natomiast zgłoszenia w zakresie melioracji podstawowej. Projekty przewyższają swoją wartością dostępne środki.

Od strony struktur organizacyjnych poważny problem występuje w zakresie scalania gruntów rolnych, ponieważ ustawowy zapis jest bardzo niefortunny - deleguje on do tego jednostki przejęte przez samorząd województwa w 1998 roku.

Departament wystąpił w tej sprawie do Ministerstwa Rolnictwa, proponując konkretne rozwiązania. Ministerstwo odpowiedziało negatywnie i jakby na złość, sugerując, że to samorząd województwa nie chce szukać rozwiązań tego problemu. Obecnie trwają konsultacje z zespołem radców prawnych.

Przewodniczący Komisji – zadał pytanie, czy jednostką, która miałaby to robić jest zlikwidowane w naszym województwie Świętokrzyskie Biuro Geodezji?

Dyrektor Janusz Śledziński – udzielił odpowiedzi twierdzącej. Potrzebna jest albo zmiana w ustawie, albo trzeba będzie reaktywować Wojewódzkie Biuro Geodezji, które z powodu braku zadań zostało zlikwidowane. Ministerstwo się przygotowuje, żeby wprowadzić nowelizację zapisu w tej sprawie. Obecny jednoznacznie wskazuje na biuro przekazane samorządowi województwa w 1998 roku.

Radny Roman Cichoń – stwierdził, że w 2004 roku było przeprowadzone dużo warsztatów szkoleniowych w zakresie przygotowania koncepcji rozwoju wsi. Zadał pytanie czy osoby biorące udział w tych szkoleniach złożyły jakieś wnioski dotyczące rozwoju wsi?

Dyrektor Janusz Śledziński – poinformował, że zostało już złożonych 96 wniosków i nabór został zamknięty. Wnioski są na wartość wyższą, niż zaplanowane środki. Departamentu martwi się, że obudził aktywność społeczną i będzie wielkie rozczarowanie, jeśli zabraknie pieniędzy. Jest nadzieja, że na innych działaniach uda się wygospodarować oszczędności i będzie można zaspokoić wszystkie potrzeby.

Przewodniczący Komisji – zaproponował, aby Komisja przyjęła informację do wiadomości.

Członkowie Komisji nie zgłosili sprzeciwu do propozycji Przewodniczącego.

Ad. 6.

Sprawy różne.

a) Przewodniczący Komisji – poinformował, że Członek Komisji - Pan Radny Szarek zwrócił się z zapytaniem, kiedy Komisja skieruje do Sejmiku wniosek o uczynienie województwa świętokrzyskiego strefą wolną od GMO?

Stwierdził, że Pan Szarek nie uczestniczył ostatnio w posiedzeniach Komisji i chyba nie wie, że ten temat był już omawiany i wiadomo, czym się dyskusja na Komisji zakończyła. Komisje uznały, że w świetle prawa nie ma możliwości tworzenia stref wolnych od GMO. Po dyskusji podjęty był wniosek, aby Zarząd wykorzystał wszelkie możliwe kontakty do podkreślenia niebezpieczeństw wynikających z GMO. Komisje nie uznały za stosowne kierować tego tematu na posiedzenie Sejmiku.

b) Przewodniczący Komisji – zadał pytanie, co dalej planuje się w kwestii wyrobiska w Piasecznie. Poinformował, że spotkał się przed posiedzeniem komisji z delegacją z gminy Łoniów. Mieszkańcy boją się tego, co się stanie będzie, kiedy wyrobisko w Machowie zostanie wypełnione wodą. Poniższe wsie mogą wtedy zostać podtopione..

Tam trzeba będzie zmeliorować setki hektarów, będą jeszcze potrzebne ogromne środki na dokończenie zagospodarowania tego terenu.

Zaproponował, aby kolejne posiedzenie Komisji miało charakter wyjazdowy i odbyło się właśnie w Machowie i Piasecznie. W Machowie jest drugi, podobny zbiornik, który jest już na etapie napełniania wodą. Trzeba tam pojechać, wszystko obejrzeć i przedyskutować problem. Potrzebne będą materiały w związku z czym zwrócił się do Dyrektora Lisa z prośbą o wystąpienie do pana Gawlika – Dyrektora Kopalni Machów, o przygotowanie porządnej informacji. Proponuje zacząć wyjazd od Machowa, a potem obejrzeć Piaseczno.

Członek Zarządu Tadeusz Jóźwik – stwierdził, że woda z pewnością wróci kiedyś na te tereny i dyskusja na ten temat jest potrzebna. Wyraził jednak pogląd, że nikt z odpowiedzialnych za rekultywację osób nie potraktuje sprawy tak bezmyślnie, żeby woda mogła tam osiągnąć taki poziom, żeby zalać domy i sady.

Dyrektor Jan Lis - zobowiązał się do zorganizowania potrzebnych informacji.

Radny Bronisław Powierża - zwrócił uwagę, że teraz w ustawie nie mówi się o likwidacji wyrobisk Machów – Piaseczno, tylko ogólnie o likwidacji wyrobisk siarkowych. Możliwe jest, że nacisk wody wycisnie z dna zbiornika w Piasecznie siarkowódór. Pracujące obecnie pompy mogą się wtedy okazać niedostateczne. Ważne jest w chwili obecnej zabezpieczenie odpowiednich środków w ustawie budżetowej.

c) Przewodniczący Komisji – przedstawił wniosek Pani Barbary Skrzatek zam. Gnieszowice gm. Koprzywnica o odroczenie spłaty należności terenowego Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych (*załącznik nr 11 do protokołu*).

Komisja bez dyskusji jednogłośnie zaopiniowała pozytywnie ww. wniosek.

Opinia Komisji stanowi *załącznik nr 12 do protokołu*.

d) Przewodniczący Komisji – poinformował, że Związek Zawodowy Rolników „Ojczyzna” wystąpił do Przewodniczącego Sejmiku z apelem o wsparcie inicjatywy Związku w sprawie wprowadzenia paliwa rolniczego tańszego o 50% akcyzy. Stwierdził, że apel można uznać za słuszny.

Komisja przyjęła jego treść do wiadomości (*załącznik nr 13 do protokołu*).

e) Radny Józef Bąk – odnośnie planowanego wyjazdowego posiedzenia Komisji stwierdził, że przy okazji pobytu w okolicach Łubnic Komisja powinna obejrzeć wały, które wymagają podwyższenia. Zaprosił członków Komisji do przyjazdu do jego rodzinnej miejscowości.

Przewodniczący Komisji - podziękował za zaproszenie, ale wyraził wątpliwość, czy Komisji uda się tak wiele zrealizować w ciągu jednego dnia. Wizytacja obu wyrobisk oraz dyskusja nad wnioskami w sprawie środków na Machów i Piaseczno zajmie około 8 godzin.

Radny Andrzej Nowak – stwierdził, że Komisja może obejrzeć te wały, ale temat musi zostać wcześniej przygotowany. W kwestii podwyższenia tego wału powinni się wypowiedzieć eksperci, Komisja powinna mieć do wglądu odpowiednią dokumentację, żeby na tej podstawie przyjąć jakieś stanowisko.

Przewodniczący Komisji - uznał, że jeżeli czas na to pozwoli, Komisja pod koniec wyjazdowego posiedzenia będzie mogła obejrzeć ten wał.

Innych spraw różnych nie zgłoszono.

Posiedzenie zostało zakończone o godz. 15:00.

Protokół sporządziły:

Daria Biskup

M.Solińska – Pela

Przewodniczący Komisji

Ryszard Żołyniak